



Sygn. akt I CSK 721/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dariusz Dończyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marta Romańska

SSN Monika Koba

w sprawie z powództwa Fundacji F. w W.

przeciwko G. S.A. w W.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym

w Izbie Cywilnej w dniu 6 listopada 2020 r.,

skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 21 grudnia 2017 r., sygn. akt VI ACa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i
rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 29 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w W. zasądził od pozwanej G. spółce z o.o. w W. (obecnie Spółka Akcyjna) na rzecz powódki Fundacji F. w W. kwotę 121 875 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty oraz orzekł o kosztach procesu.

Ustalił, że w dniu 22 kwietnia 2013 r. powódka zawarła z Państwowym Funduszem Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych w W. umowę partnerską na rzecz realizacji projektu pod nazwą „Wsparcie osób z rzadko występującymi niepełnosprawnościami (...)” w ramach programu Operacyjnego Kapitał Ludzki 2007-2013, współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. W dniu 1 maja 2013 r., w wyniku negocjacji strony zawarły umowę, której przedmiotem było propagowanie informacji o możliwościach i sposobach zatrudniania osób niepełnosprawnych w ramach wystąpień F. na szkoleniach i konferencjach dla kadry kierowniczej i zarządzającej. Umowa weszła w życie z dniem 16 maja 2013 r. i obowiązywała do 31 grudnia 2013 r. z możliwością jej wypowiedzenia przez każdą stronę z zachowaniem terminu 14-dniowego. Zgodnie z umową pozwana zobowiązała się do:

- umożliwienia dwóm przedstawicielom powódki przedstawienia 20 min. prezentacji podczas łącznie 10 konferencji wybranych przez powódkę spośród konferencji organizowanych przez pozwaną dla kadry zarządzającej wraz z umieszczeniem informacji o planowanej prezentacji w programie konferencji, umożliwieniem dystrybucji materiałów informacyjnych, stworzeniem i opublikowaniem w dzienniku „R.” artykułu poświęconego beneficjentom oraz zapewnieniem F. stolika pod salą,

- umożliwienia dwóm przedstawicielom powódki przedstawienia 15 min. prezentacji podczas łącznie 30 szkoleń wybranych przez powódkę spośród organizowanych przez pozwaną dla kadry zarządzającej wraz z zamieszczeniem informacji o planowanej prezentacji w programie konferencji, umożliwienie dystrybucji materiałów informacyjnych, stworzeniem i opublikowaniem w dzienniku „R.” artykułu poświęconego beneficjentom oraz zapewnieniem F. stolika pod salą.

W wypadku, gdy dane szkolenie lub konferencja, na których był przewidziany udział przedstawicieli powódki, nie odbyło się bez winy pozwanej, pozwana miała umożliwić udział w innych konferencjach i szkoleniach w taki sposób, aby w analogicznym okresie liczba konferencji i szkoleń z udziałem powódki nie była mniejsza niż odpowiednio 10 i 30. W sytuacji, w której łączna liczba zarejestrowanych uczestników konferencji i szkoleń na dzień 15 grudnia 2013 r.

była niższa niż 1450, pozwana miała zapewnić powódce możliwość udziału w dodatkowych konferencjach i szkoleniach w najbliższym możliwym terminie po 15 grudnia 2013 r. Udział powódki w konferencjach i szkoleniach miał obejmować miesiące maj - grudzień 2013 r. i w tym czasie miało odbyć się 10 konferencji i 30 szkoleń, przy czym pozwana powinna najpóźniej 10 dni przed końcem danego miesiąca przedstawić F. drogą mailową harmonogramy i terminy konferencji i szkoleń planowanych na kolejny miesiąc oraz najpóźniej na 10 dni przed terminem konferencji i na 7 dni przed szkoleniem potwierdzić, czy się one odbędą. Z tytułu realizacji postanowień umowy, tj. za organizację przez pozwaną konferencji i szkoleń w okresie od 2 maja 2013 r. do 31 grudnia 2013 r. i umożliwienia powódce udziału w nich na zasadach określonych w umowie strony ustaliły łącznie wynagrodzenie w wysokości 150 000 zł netto, płatne miesięcznie w zryczałtowanej kwocie netto 25 000 zł z wyłączeniem miesięcy lipiec i sierpień na podstawie wystawionych przez pozwaną faktur VAT. Strony ustaliły również, iż powódka ma prawo natychmiast rozwiązać umowę na podstawie pisemnego zawiadomienia w wypadku nie wywiązywania się przez pozwaną z postanowień umowy, zaś w sytuacji, nie odbycia się w winy pozwanej danego szkolenia lub konferencji, na której był planowany udział powódki, pozwana miała umożliwić jej udział w innych szkoleniach lub konferencjach.

W ramach realizacji umowy pozwana zorganizowała w okresie od 21 maja do 26 listopada 2013 r. 11 szkoleń z przewidzianą liczbą 329 uczestników, w których uczestniczyło łącznie 158 osób oraz w okresie od 6 do 21 czerwca 2013 r. 4 konferencje z dziennikiem R., w których uczestniczyło łącznie 10 osób.

Powódka uiściła na rzecz pozwanej na podstawie wystawionych faktur w dniach: 31 maja 2013 r., 28 czerwca 2013 r., 30 września 2013 r. i 29 października 2013 r. kwoty po 30 750 zł.

Pomimo tego, że eksperci ze strony powódki byli przygotowani do przeprowadzenia szkoleń i konferencji, nie były one realizowane przez pozwaną z taką częstotliwością, jaka została przewidziana w umowie i nie uczestniczyło w nich tyle osób, aby osiągnąć limit 1 450 osób określony w umowie. Z uwagi na

brak realizacji umowy przez pozwaną powódka wstrzymała płatność dwóch ostatnich faktur.

W styczniu 2014 r. powódka rozpoczęła rozmowy z PFRON w celu zmiany terminu realizacji projektu. Nie odniosły rezultatu rozmowy prowadzone między stronami dotyczące realizacji umowy. Ostatecznie powódka odmówiła współpracy w zakresie zmiany warunków wykonania umowy, informując, że konieczne jest zrealizowanie umowy do końca maja 2014 r. Do dnia 17 marca 2014 r. nie wpłynął do powódki wniosek o przedłużenie realizacji powierzonego zadania, a na 10 dni przed końcem miesiąca nie wpłynął harmonogram konferencji i szkoleń planowanych na dany miesiąc. Fundacja zleciła wykonanie umowy innym podmiotom. Pismem z dnia 9 lipca 2014 r. powódka wezwała pozwaną do zapłaty w terminie 7 dni uiszczonych przez nią wynagrodzeń za współpracę w kwocie 123 000 zł, stanowiącej równowartość poniesionej przez powódkę szkody w związku z nienależytym wykonaniem umowy łączącej strony.

W ocenie Sądu pierwszej instancji pozwana ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. z uwagi na niewykonanie umowy. Sąd uznał za bezzasadny zarzut pozwanej, że niewykonanie lub nienależyte wykonanie zobowiązania w okresie do 31 grudnia 2013 r. jest następstwem okoliczności, za które nie ponosi ona odpowiedzialności.

Strony zawarły umowę o świadczenie usług, do której mają zastosowanie przepisy umowy o zleceniu, regulując odmiennie niż stanowi art. 744 k.c. kwestie wynagrodzenia, przez zapłatę wynagrodzenia w częściach odpowiadających kolejnym czynnościom podejmowanym w celu jej wykonania. Pozwana nie wykonała prawidłowo umowy, gdyż nie zagwarantowała możliwości prezentacji dla przedstawicieli powódki na konferencjach i szkoleniach w liczbie przewidzianej w umowie, jak też co do liczby osób uczestniczących w tych szkoleniach. Istnieje też adekwatny związek przyczynowy między zdarzeniem stanowiącym naruszenie zobowiązania a szkodą polegającą na uszczerbku powódki, która zapłaciła za szkolenia i konferencje, które nie odbyły się lub nie miały zapewnionego określonego kręgu odbiorców. Pozwana nie wykazała, jakie wynagrodzenie powinno być jej zapłacone za realizację świadczenia wynikającego z umowy.

Sąd Okręgowy, kierując się zasadą pełnego odszkodowania wyrażoną w art. 361 § 2 k.c. i postanowieniami umowy w zakresie zasad wypłaty wynagrodzenia, dokonał obniżenia dochodzonego przez powódkę żądania uwzględniając sposób współdziałania obu stron, a także zasady współzycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Na podstawie dokonanych ustaleń dotyczących liczby szkoleń, w których mogli wziąć udział przedstawiciele powódki, oraz liczby osób biorących udział w tych szkoleniach Sąd pierwszej instancji przyjął, że pozwana wykonała umowę jedynie w 15%.

Pozwana nie sprecyzowała kryteriów obniżenia świadczenia i nie wskazała, jakie koszty zostały przez nią poniesione na poczet wykonania umowy zawartej z powódką. W tych okolicznościach, zdaniem Sądu Okręgowego, zasadnym było obniżenie wysokości należnego powódce odszkodowania o kwotę 1 125 zł. Podstawą obniżenia wysokości odszkodowania winna być wysokość kosztów poniesionych przez pozwaną na prawidłowe wykonanie świadczenia. Sąd za adekwatną uznał stawkę 450 zł za każde pełne szkolenie, których odbyło się cztery. O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c.

Na skutek rozpoznania apelacji pozwanej Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 21 grudnia 2017 r., zmienił zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że oddalił powództwo o zasądzenie kwoty 121 875 zł z odsetkami od dnia 21 kwietnia 2015 r. do dnia zapłaty (pkt I. 1.) oraz zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 3 617 zł tytułem zwrotu kosztów procesu (pkt I. 2.), ponadto zasądził od powódki na rzecz pozwanej kwotę 11 494 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego (pkt II).

Sąd drugiej instancji uznał za prawidłowe ustalenia Sądu pierwszej instancji oraz wykładnię postanowień umowy zawartej przez strony. Konstrukcja umowy o świadczenie usługi w formacie otwartym umożliwiała rozłożenie w czasie jej wykonania. Strony określiły jednak ramy czasowe współpracy, wskazując końcową datę 31 grudnia 2013 r. Prawidłowo przyjął Sąd pierwszej instancji, że pozwana nie wykonała w sposób należyty zobowiązania wynikającego z umowy, co mogło uzasadniać jej odpowiedzialność na podstawie art. 471 k.c. Pozwana nie

przedstawiła bowiem żadnych okoliczności, z których wynikałoby, że nie ponosi winy w braku realizacji umowy w terminie.

Jednakże na powódce spoczywał ciężar wykazania szkody pozostającej w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania przez pozwaną. Sąd pierwszej instancji błędnie utożsamiał poniesioną przez powódkę szkodę z wypłatą na rzecz pozwanej części umówionego wynagrodzenia. Nie można uznać, aby wypłacone pozwanej wynagrodzenie było nienależnym, a za takie uznał je Sąd Okręgowy. Powódka nie odstąpiła od umowy, a skoro nie doszło do unicestwienia łączącej strony umowy, to pozwanej należało się wynagrodzenie określone w umowie, zaś szkodą powódki pozostającą w adekwatnym związku przyczynowym z nienależytym wykonaniem zobowiązania nie może być wypłacone zgodnie z postanowieniami umowy wynagrodzenie kontrahenta.

Zdaniem Sądu Apelacyjnego, przyjęta przez Sąd pierwszej instancji metoda wyliczenia kwoty, o jaką powinno być pomniejszone odszkodowanie, nie odnosi się do wysokości szkody poniesionej przez powódkę, a jest próbą oceny, jakie wynagrodzenie należałoby się pozwanej za realizację zadania w takim zakresie, w jakim zostało ono rzeczywiście wykonane. Uzgodnione przez strony wynagrodzenie nie było jednak odnoszone do zakresu realizacji zadania, lecz była to określona, zryczałtowana kwota wypłacona w określonych odstępach czasu. Wynagrodzenie nie było powiązane z liczbą szkoleń i konferencji przeprowadzonych w określonych jednostkach rozliczeniowych. Poza tym roszczenie powódki nie dotyczyło obniżenia należnego pozwanej wynagrodzenia, zatem pozwana nie miała obowiązku wykazywania kryteriów obniżenia świadczenia i kosztów, jakie zostały przez nią poniesione na poczet wykonania umowy.

Zgodnie z art. 6 k.c. na powódce spoczywał obowiązek wykazania wysokości szkody, któremu to obowiązkowi powódka nie sprostała, nie wskazując na czym jej szkoda polega, a żądając jedynie zwrotu całości świadczenia spełnionego na rzecz pozwanej na podstawie łączącej strony umowy. W wypadku nienależytego wykonania zobowiązania w majątku wierzyciela powstaje szkoda tylko wtedy, gdy wartość tego majątku po nienależytym wykonaniu umowy jest mniejsza niż wartość ta ustalona przy założeniu, że umowa zostałaby wykonana należycie.

Różnicą w majątku poszkodowanego nie jest więc sama wysokość wypłaconego zgodnie z umową wynagrodzenia.

Sąd Apelacyjny za uzasadniony uznał też zarzut naruszenia art. 322 k.p.c., który służy złagodzeniu reguł dowodowych. Przepis ten nie uwalnia poszkodowanego od obowiązku udowodnienia wysokości swojej szkody, zaś brak koniecznej inicjatywy dowodowej w zakresie okoliczności, który obciąża stronę, nie może być zastępowany przez działania sądu podejmowane w ramach art. 322 k.p.c. W sprawie powódka nie podjęła próby wykazania, że poniosła szkodę będącą wynikiem nienależytego wykonania zobowiązania przez pozwaną.

Z tych przyczyn Sąd drugiej instancji zmienił zaskarżony wyrok i powództwo oddalił.

Wyrok Sądu Apelacyjnego został zaskarżony w całości skargą kasacyjną przez powódkę. W ramach podstawy z art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. powódka zarzuciła naruszenie art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. Natomiast w ramach podstawy kasacyjnej z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. zarzuciła naruszenie art. 322 k.p.c. Powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Apelacyjnemu w (...) do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Powódka swoje roszczenie odszkodowawcze oparła na twierdzeniu, które w ocenie obu Sądów *meriti* zostało wykazane, że pozwana wykonała swoje zobowiązanie wynikające z umowy zawartej między stronami w dniu 1 maja 2013 r. w sposób nienależyty. Przedstawiciele powódki nie mogli bowiem uczestniczyć w takiej liczbie szkoleń i konferencji organizowanych przez pozwaną, do jakiej ta ostatnio się zobowiązała. Poza tym w tych szkoleniach i konferencjach, które zostały zorganizowane, nie uczestniczyła taka liczba uczestników, jaka została przewidziana w umowie zawartej przez strony. Ogólnie rzecz ujmując, powódka nie otrzymała na podstawie umowy łączącej strony takiego świadczenia o charakterze niepieniężnym, jakiego się spodziewała i za które zapłaciła pozwanej niemal całe wynagrodzenie przewidziane w umowie.

Łącząca strony umowa miała charakter umowy wzajemnej, a więc takiej, w której wzajemne świadczenia stron mają charakter ekwiwalentny. Zgodnie z art. 487 § 2 k.c. umowa jest wzajemna, gdy obie strony zobowiązania zobowiązują się w taki sposób, że świadczenie jednej z nich ma być odpowiednikiem świadczenia drugiej. Uwzględniając powyższe można stwierdzić, że powództwo odszkodowawcze powódki opierało się na założeniu, że mimo spełnienia znacznej części swojego świadczenia wynikającego z umowy nie otrzymała od pozwanej, jako drugiej strony, w zamian spełnionego przez siebie świadczenia odpowiedniego oczekiwanego ekwiwalentnego świadczenia.

W tego rodzaju sytuacjach - abstrahując od konkretnych okoliczności rozpoznanej sprawy - strona stosunku zobowiązaniowego może dochodzić roszczeń mających na celu przywrócenie pierwotnej równowagi ekonomicznej pomiędzy świadczeniami z umowy wzajemnej. Sposób dochodzenia tej równowagi jest różny, gdyż zależy od konkretnej umowy łączącej strony. Przykładowo w odniesieniu do umowy sprzedaży ustawodawca przewidział roszczenia z tytułu rękojmi za wady fizyczne rzeczy - a więc, gdy świadczenie sprzedawcy nie zostało spełnione w sposób należyty - w postaci żądania obniżenia ceny (art. 560 § 1 k.c.). Podobnie w umowie o dzieło przewidziano dla zamawiającego uprawnienie do żądania usunięcia wad (art. 637 § 1 k.c.) oraz prawo do żądania obniżenia wynagrodzenia (art. 637 § 2 k.c.). W odniesieniu do umów wzajemnych ustawodawca przewidział także rozwiązania o charakterze ogólnym, z których może skorzystać jedna ze stron tego rodzaju umowy, w szczególności w razie zwłoki w w spełnieniu świadczenia lub jego niemożliwości spełnienia (por. art. 491 - 493 k.c.) np. uprawnienie do odstąpienia od umowy, co aktualizuje określone roszczenia: o zwrot spełnionego świadczenia, czy o odszkodowanie.

Sąd drugiej instancji stwierdził jednak, że w okolicznościach sprawy nie doszło ani do odstąpienia od umowy, ani do jej wypowiedzenia. Niedokonanie przez powódkę jednego z tych uprawnień prawnokształtujących zmierzających do zniweczenia ze skutkiem wstecznym (*ex tunc*) albo ustania na przyszłość (*ex nunc*) umowy łączącej strony nie oznacza, że powódka nie może dochodzić roszczenia zmierzającego do przywrócenia zachwianej równowagi ekonomicznej pomiędzy spełnionymi świadczeniami w sytuacji, w której obie strony stosunku obligacyjnego

z uwagi na upływ czasu, w którym umowa miała być wykonana, i charakter świadczenia, które miała spełnić pozwana, uznały, że wykonanie umowy przez pozwaną nie będzie dalej kontynuowane. W takim wypadku można teoretycznie konstruować roszczenie albo z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia (art. 405 k.c. i następne), albo roszczenie odszkodowawcze z tytułu nienależytego wykonania zobowiązania (art. 471 k.c.). W orzecznictwie Sądu Najwyższego wyłączono jednak możliwość konstruowania roszczenia o zwrot części spełnionego świadczenia z umowy wzajemnej na podstawie przepisów o bezpodstawnym wzbogaceniu w postaci nienależnego świadczenia, jeżeli druga strona umowy nie wykonała należycie swojego świadczenia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08, OSNC-ZD 2010, nr 1, poz. 12). Również Sąd drugiej instancji jednoznacznie wyłączył możliwość dochodzenia takiego roszczenia, stwierdzając kategorycznie, że nie można uznać wypłaconego pozwanej wynagrodzenia za świadczenie nienależne. Nie ulega wątpliwości, że w chwili spełnienia tego świadczenia miało ono oparcie w treści umowy. Nie oznacza to, że powódka nie może dochodzić roszczenia odszkodowawczego.

Sąd drugiej instancji trafnie przyjął, że samego świadczenia spełnionego przez powódkę na podstawie umowy nie można utożsamiać z poniesioną przez powódkę szkodą. Szkoda nie powstała bowiem na skutek spełnienia świadczenia przez powódkę, lecz na skutek nie otrzymania od pozwanej spodziewanego na podstawie umowy świadczenia wzajemnego. Szkodę wynikłą z nienależytego wykonania świadczenia o charakterze niepieniężnym może stanowić różnica między wartością świadczenia spodziewanego na podstawie umowy a wartością świadczenia spełnionego. Zgodnie z art. 361 § 2 k.c., naprawienie szkody obejmuje straty, które poszkodowany poniósł (*damnum emergens*), oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono (*lucrum cessans*). Strata, o której mowa w tym przepisie, może obejmować wartość świadczenia, które miało zostać spełnione, albo różnicę między wartością świadczenia spodziewanego a wartością świadczenia nienależycie spełnionego. W tym ujęciu wartość świadczenia spełnionego przez powódkę nie powinna być utożsamiana ze szkodą doznaną przez powódkę, lecz jedynie górną granicą, wskazaną przez powódkę, doznanej przez nią szkody w postaci *damnum emergens*. Powódka nie dochodziła

bowiem wyrównania szkody dalej idącej w postaci szkód następnych spowodowanych nienależytym wykonaniem zobowiązania. Z tych względów zarzuty naruszenia art. 471 k.c. w zw. z art. 6 k.c. oraz art. 361 § 2 k.c. były uzasadnione.

W umowach, których przedmiotem są rzeczy będące przedmiotem częstego obrotu cywilnoprawnego lub typowe świadczenia np. usługi spełniane przez uczestników tego obrotu, dochodzenie wysokości szkody doznanej na skutek otrzymania świadczenia o zaniżonej wartości nie nastręcza trudności, w szczególności przez powołanie dowodów wykazujących rynkowe ceny rzeczy lub stawki usług. Inaczej jest w przypadku dochodzenia odszkodowania należnego z powodu nienależytego spełnienia świadczenia nietypowego, rzadko spotykanego w obrocie cywilnoprawnym. W takiej sytuacji, w której zachodzi potrzeba ustalenia wysokości szkody polegającej na ustaleniu różnicy między wartością świadczenia należnego (spodziewanego) a wartością świadczenia nienależycie spełnionego, może znaleźć zastosowanie art. 322 k.p.c. Kontrola odmowy zastosowania tego przepisu przez Sąd Apelacyjny nie jest jednak możliwa z uwagi na wadliwą konstrukcję zarzutu naruszenia art. 322 k.p.c. z pominięciem przepisów mających zastosowanie w postępowaniu apelacyjnym, tj. art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 391 § 1 k.p.c., w wyniku których Sąd drugiej instancji zbadał prawidłowość zastosowania art. 322 k.p.c. przez Sąd pierwszej instancji albo powinien był przepis ten zastosować w celu ustalenia wysokości szkody poniesionej przez powódkę.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 w zw. z art. 391 § 1 i art. 398²¹ k.p.c. orzekł, jak w sentencji.

jw